

Gazeta Krakowska

Wyd. A
Cena 30 gr

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VII.

Kraków, 30 kwietnia i 1 maja 1955 r.

Nr 102 (2062)

Kraj przed 1 Maja

WARSZAWA

Jak kraj nasz długi i szeroki, w miastach i tysiącach wsi, nad kopalniami, hutami i stoczniami, mieni się już na transparentach, jarzy setkami światła radosne hasło — „Niech żyje 1 Maja”. Ludzie pracy podsumowują swe osiągnięcia na odbywających się uroczystych akademiach — przodujący robotnicy otrzymują odznaczenia państwowe i nagrody. Ukończono ostatnie przygotowania do 1-Majowych pochodów i manifestacji. W wielu miejscowościach oddano w ostatnich dniach do użytku nowe izby mieszkalne, obiekty socjalne i kulturalne.

W sali zebrań kopalni „Dymitrow” udekorowanej czerwienią i kwiatami, zgromadziła się na akademii 1-Majowej cała niemal załoga. — Dzień 1 Maja, który niedługo był w naszym kraju dniem demonstracji robotniczych, krwawo tłumionych przez carskich, a następnie sanacyjnych ścieraczy, stał się obecnie dniem podsumowania wspaniałych osiągnięć naszej klasy robotniczej, dniem radości z dobrze wypełnionego obowiązku — mówił na akademii sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Józef Wilczek. — Nasza załoga szczyty się swymi osiągnięciami. Od początku br. wydobyliśmy kilkadziesiąt tysięcy ton węgla ponad bieżące zadania, wykonując jednocześnie plan wydajności na 108,6%.

Uroczystości uczęła 1 Maja załoga warszawskich Zakładów Budowy Urządzeń Przemysłowych im. L. Waryńskiego. Przewodniczący Rady Zakładowej Kazimierz Michalak przypomniał zebranym rewolucyjne tradycje zakładów. Tu bowiem organizował robotników do walki o sprawiedliwość społeczną organizator wielkiego proletariatu — Ludwik Waryński. W dniach walki przeciwko uciśkowi kapitalistycznym zakłady te znane były z ich bojowej nazwy „Czerwony Parowóz”.

Pracownicy Ministerstwa Przemysłu Chemicznego uczęli 1 Maja na uroczystej akademii, na którą przybył ba-

wiacy w Polsce minister przemysłu chemicznego Związku Radzieckiego — Siergiej Tichomirov.

Na akademii minister przemysłu chemicznego — B. Rumiński wręczył kilkunastu przodującym pracownikom przemysłu chemicznego Medale 10-lecia Polski Ludowej.

Na akademii w Zakładach im. J. Stalina w Poznaniu ok. 100 przodującym robotnikom wręczono Krzyże Zasługi. Ponad 400 wyróżniających się we współzawodnictwie pracy otrzymało nagrody — radioaparaty, zegarki, teckie skórzane itp. W Stoczni Szczecińskiej kilkunastu pracowników przemysłu okrętowego udekorowano Medalami 10-lecia Polski Ludowej.

Wieczornica z okazji święta międzynarodowej solidarności nas pracujących odbyła się m. in. w Nowej Wsi Wielkiej-pow. Bydgoszcz.

— Po całkowitym obsianiu ziarnem naszych pól — mówił na wieczornicy przewodniczący Gromadzkiego Komitetu Frontu Narodowego T. Skoczylas — po dniach wyczerpanej pracy, w czasie której wykazaliśmy, że nie zawiedliśmy zaufania braci robotników, z radością oczekujemy teraz Święta 1 Maja, aby wspólnie z robotnikami zamienić w walce o umocnienie naszej Ojczyzny, o utrwalenie pokoju.

O opóźniającym się remoncie I martena i apelu wytapiaczy

Przed piecem martenowskim w Hucie im. Lenina panuje ruch. Brygady podwożą cegły ogniotrwałe, wybierają sklepienie pieca. Obok, przy drugim martenie — przyspieszony wytop stali. Stalownia Huty im. Lenina to wielki już dziś zakład produkcyjny.

Każdy dzień produkcji, każdy wytop, to nowe setki ton stali dla kraju. Chodzi o to, żeby nie zmarnować ani jednej doby, aby zakład w pełni dawał to, do czego zobowiązany jest w planie narodowym. Ale istnieje obawa... Oto kilka słów o niej.

— „Towarzyszu, pozwólcie na chwileczkę — wytapiacz Wiesioch podchodzi do mnie w towarzysztwie kilku innych wytapiaczy — Srody, Iskierki, Gagola i Króla.

— Pracujemy przy pierwszym martenie. Podjęliśmy zobowiązania pierwszomajowe. Chcemy dać krajowi w maju 13.000 ton stali. Rozumiecie, czym dla nas jest utrata każdej doby — mówią wytapiacze.

— Tymczasem sytuacja tak się ułożyła, że już dziś widać możliwość utraty trzech wytopów. Nie wykonamy planu. Nie wykonamy i zobowiązania.

Skąd bierze się troska wytapiaczy o to, by zwiększyć produkcję, obniżyć koszty każdej wyprodukowanej tony stali poprzez przyspieszenie pracy pieca, przysporzenie większej ilości wytopów aniżeli przewiduje w danym miesiącu plan? Zrozumieć to nie trudno.

Brygada, która prowadzi mały remont pierwszego pieca

martenowskiego, opóźnia zadaniem wytapiaczy swoje prace. — Do dnia 3. 5. br. piec ma dać pierwsze tony stali po remoncie, a w chwili obecnej — mówią (28. 4. godz. 20.00) — piec nr 1 nie został jeszcze rozebrany i wymurówki nowymi ceglami ogniotrwałymi jeszcze nie rozpoczęto. Wniosek prosty. Piec nie zostanie oddany w terminie i załoga da mniej wytopów stali. Jeżeli...

I tu zamieszczamy apel wytapiaczy pierwszego pieca martenowskiego do brygady HPR z Min. Hutnictwa:

„Dolóżcie starannie, aby oddać piec martenowski w terminie. Żeby planowo przebiegał remont wnętrza. Jeśli wykonacie swoje pierwszomajowe zobowiązanie, to i my zobowiązujemy się na czas wykonać nasze zobowiązania 1-majowe dać krajowi dodatkowe setki ton stali”.

(rw)

Z okazji Święta 1 Maja — najlepsze życzenia dalszych sukcesów w pracy dla Polski Ludowej i osobistego powodzenia wszystkim Czytelnikom, Korespondentom i Współpracownikom składa

zespół redakcji
Gazety Krakowskiej

Kraków

W Fabryce Drułu w Sławkowie

Ponad 29.000 kg dodatkowej produkcji drutu, 4.260 kg gwoździ, poważne ilości wyrobów śrubowych, nitów, skobli itp. przyniesie realizacja wart zaciągniętych z okazji święta 1 Maja przez załogę Fabryki Drułu w Sławkowie. Oprócz tego załoga Fabryki Śrub postanowiła zaoszczędzić do 1 maja 300 kg węgla i 50 kg stali narzędziowej. Realizacja wart przyniesie ponad 50.000 zł oszczędności.

W Odlewni Żeliwa w Węgierskiej Górze

Cała załoga Odlewni Żeliwa w Węgierskiej Górze pełni Pierwszomajowe Warty produkcyjne. Dodatkowo zobowiązania, które podjęli pracownicy odlewni, zmierzają do podniesienia jakości produkcji, uzyskania dodatkowej produkcji, skrócenia terminu wykonanych remontów, oszczędności żelaza walcowanego i drzewa.

W Fabryce Wyróbów Blaszanych

Zaciągnięto 57 zespołowych i indywidualnych wart produkcyjnych, których realizacja przyniesie około 65.000 zł dodatkowych oszczędności.

Wykonamy zadania 6-łatki do 15 czerwca

Realizacja zobowiązań 1-Majowych, podjęta przez załogę Krakowskiego Biura Projektów Sieci Elektrycznych pozwoli na wykonanie zadań Planu 6-letniego przez to biuro do dnia 15 czerwca br.

Na podkreślenie zasługuje zobowiązanie inż. Aleksandra SCHILERA, który postanowił przeprowadzić w 100 proc. adaptację już wykonanej dokumentacji technicznej stacji energetycznej w Mikulczycach dla mającego się budować obiektu przemysłowego w Piekarach Śląskich. Adaptacja ta nastąpi niezależnie od dotychczasowego stosowania w projektowaniu dokumentacji technicznej.

Zobowiązanie to przyniesie ok. 130 tys. złotych oszczędności i przyczyni się do skrócenia czasu opracowania dokumentacji technicznej dla Piekar Śląskich o 6 miesięcy.

Pracownicy i zespoły KBPSE wzywają inne biura projektowe w Polsce do podejmowania podobnych zobowiązań.

A. JURECKI
korespondent

AIX·PACE·PAZ·POKÓJ
RIEDEN·POKÓJ·MIR
1IR·PAZ·MWP·PAIX
OKÓJ·FRIEDEN·
AZ·MIR·PEACE·MWP
FRIEDEN·PAIX·
Z·FRIEDE·MWP·POKÓJ·PAIX·MIR·PACE
POKÓJ·PAIX·MWP·PEACE·FRIEDEN·PAIX·

65 lat temu pierwszy maja przestał być zwykłą datą w kalendarzu. Stał się co rok wznawianym, co rok potężniejszym apelem bojowym proletariatu, symbolem jego misji dziejowej, zwiastunem nowej epoki w historii ludzkości. Epoki wyzwolenia człowieka z niewoli barbarzyńskiego ustroju kapitalizmu.

Było ich wtedy w pamiętnym roku 1890 niewiele. Tych, którzy po raz pierwszy wzniesli sztandar majowy, którzy rzucili zew walki z wyzyskiem, głodem, poniewierką, o godne człowieka życie. Ludzili się władcy banków i folwarków obszarowych, że kulą i bagnietem, kałorą i więzieniem można zdławić bunt „motłochu”, zniweczyć w sercach proletariuszy tęsknotę do lepszego jutra, powstrzymać zwycięstwo rewolucyjnej klasy, która ujęła w swe ręce przyszłość świata. Kogóż nie zmobilizowała burzująca do „świętej” krucjaty przeciwko walcącym o swe prawa proletariuszom! Swolich ideologów i policmajstrów, swolich prokuratorów i żandarmerów, swolich publicystów i kaznodziejów.

Nie udało się jednak magnatom kapitału odwrócić biegu historii. Wówczas, 65 lat temu tysiące walczyły pod czerwonym sztandarem — dziś walczą miliony. Wówczas proletariusze marzyli o dniach zwycięstwa robotniczej sprawy — dziś już marzenia te stały się rzeczywistością na 1/3 globu ziemskiego. Nasze pleśnie majowe płyną zwycięsko nad Meksyką, Warszawą i Berlinem, nad Pekinem i Budapesztem, Pragę i Bukareszt, nad Sofią i Tirana, nad Hanoi i Phenianem. Dziś nasz czerwony, majowy sztandar budzi otuchę i nadzieję w sercach wyzyskiwanych i ciemiężonych w metropoliach Zachodu, w krajach kolonialnych i zależnych.

Wychodzimy dziś na ulicę naszych miast i miasteczek z dumnym raportem. Każde miasto i wieś, każda kopalnia i spółdzielnia produkcyjna, każda fabryka i uczelnia zamelduje narodowi, jak walczyła i walczy o urzeczywistnienie zadań ostatniego roku Planu 6-letniego, o jak najszybsze wcielenie w życie wskazań II Zjazdu i III Plenum. Każdy z nas coraz lepiej widzi owoce swojego trudu, skuteczność polityki partii i rządu, dzięki której uzyskaliśmy trzecią obniżkę cen. Rozumniemy już coraz lepiej prawdę, że siła naszej Ojczyzny, że nasz dobrobyt zależy od nas samych, od naszego wysiłku, od wzrostu wydajności pracy, od zdecydowanej walki z marnotrawstwem, o pełne wykorzystanie rezerw produkcyjnych, o systematyczną obniżkę kosztów własnych. Zdamy sobie coraz lepiej sprawę, że podstawą wszystkich naszych sukcesów w walce o budowę socjalizmu był i jest rozwój ciężkiego przemysłu.

Piękny jest dorobek naszego narodu. Dorobek ten osiągnęliśmy dzięki siłowej marksistowsko-leninowskiej polityce partii, dzięki oddaniu i ofiarności bojowników partii i milionów bezpartyjnych patriotów. Dorobek ten osiągnęliśmy pod kierownictwem naszej Partii i jej Komitetu Centralnego. Ogromną rolę w naszych sukcesach w uprzemysłowieniu naszego kraju, w podniesieniu go do rzędu najsilniejszych państw świata, w umocnieniu naszej pozycji na arenie międzynarodowej odegrała przyjaźń i braterska pomoc ludzi radzieckich, której kamieniem węgielnym był zawarty przed dziesięciu laty układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej. Dziesięć lat układu polsko-radzieckiego — to dziesięć lat wszechstronnej pomocy narodu radzieckiego we wszystkich dziedzinach naszego życia. To świadectwo stosunków nowego typu, jakie łączą państwa obozu socjalizmu.

Dziś, w dzień 1 Maja nie tylko podsumujemy nasz dorobek, lecz zmanifestujemy także naszą zdecydowaną wolę walki przeciwko tym, którzy chcieliby zniszczyć zdobycze naszego narodu. Zmanifestujemy naszą wolę walki przeciwko układom paryskim, przeciwko od-

budowie neohitlerowskiego Wehrmachtu, przeciwko imperialistom amerykańskim, którzy dążą do rozpętania nowej wojny światowej.

Wiemy, że dzięki naszej sile, dzięki niezłomnemu sojusznikowi ze Związkiem Radzieckim nigdy nie powtórzy się rok 1939, kiedy samotni i bezbronni ulegliśmy przemocy hitlerowskiego agresora. Dziś na straży naszej niepodległości stoi nie tylko nowocześnie uzbrojone Wojsko Polskie, lecz potęga całego obozu pokoju. Dziś na straży naszych granic na Odrze, Nysie i Bałtyku stoi również zaprzężona z nami Niemiecka Republika Demokratyczna — ostoja walki o zjednoczone, demokratyczne, pokojowe Niemcy.

Manifestować będziemy dziś przeciwko amerykańskiej polityce podziału Europy na wrogie sobie obozy, o stworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego, który objąłby wszystkie bez wyjątku państwa europejskie. Manifestować będziemy naszą wolę walki o rozstrzygnięcie wszystkich spornych spraw w drodze rokowań.

Nie chcemy wojny. Nam, naszemu ustrojowi, naszemu budownictwu, naszej walce o dobrobyt i szczęście człowieka potrzebny jest pokój. Nie chcemy, aby to, co z takim trudem zbudowaliśmy, padło pastwą pożogi wojennej. Nie chcemy, aby nasze miasta zamienily się w zgłiszczę, aby śmierć i kalectwo stały się udziałem naszych dzieci, aby w niwecz obrócony został piękny dorobek naszego narodu. Dlatego zrobimy wszystko, aby udaremnić plany szaleńców, którzy chcieliby rozpętać wojnę atomową i wodorową. Dlatego nadal rozwijać będziemy potencjał gospodarczy naszego kraju, dlatego umacniać będziemy nadal przyjaźń łączącą naszą Ojczyznę z innymi krajami obozu pokoju i socjalizmu. Dlatego z całej mocy powiemy dziś na manifestacji pierwszomajowej: „Żadamy zakazu produkcji i użycia broni atomowej, wodorowej i innych środków masowej zagłady. Żadamy powszechnej redukcji zbrojeń”.

Ponad 10 milionów Polaków podpisał apel Wiedeński. Te 20 milionów podpisów to wyraz jednoci i zwiartosci naszego narodu w walce o utrwalenie pokoju. To świadectwo rosnącej świadomości i dojrzałości politycznej naszego narodu.

Jaśniej niż kiedykolwiek widzimy, jak bardzo układ sił na arenie międzynarodowej, zmienił się i zmienia na korzyść obozu pokoju. Mówią o tym dobitnie sukcesy osiągnięte przez obóz pokoju w ostatnich czasach. Oto dzięki wysiłkom Związku Radzieckiego otwierają się możliwości zawarcia traktatu państwowego z Austrią. Oto przedstawiciele 29 krajów Azji i Afryki, liczących ponad połowę ludzkości, wypowiedzieli się za zakazem broni termojądrowej, przeciwko kolonializmowi, za poszanowaniem suwerenności wszystkich narodów, za pokojowym współistnieniem państw o różnych ustrojach społecznych.

Dziś, w dniu Święta Majowego ślemy gorące, serdeczne pozdrowienia naszym braciom radzieckim — budowniczym komunizmu, ślemy nasze gorące pozdrowienia wielkiemu narodowi chińskiemu, naszym przyjacielom z krajów demokracji ludowej i NRD, ludzjom pracy demokratycznego Wietnamu i ludowej Korei. Ślemy braterskie pozdrowienia wszystkim ludzjom pracy w krajach kapitalistycznych walczącym przeciw wyzyskowi, przeciw wojnie, o utrwalenie pokoju.

Powiewać dziś będą nad naszymi głowami czerwone i białe-czerwone sztandary — symbol nierozdzielnej jednoci patriotyzmu i internacjonalizmu, symbol zwiartosci całego narodu, walczącego o socjalizm pod przewodem bohatera klasy robotniczej i jej chwalebnej okrytej partii. Pod sztandarami jednoci narodu pójdziemy do dalszych zwycięstw w walce o wzrost potęgi gospodarczej i obronnej kraju, o podniesienie dobrobytu i kultury Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

prasa zagraniczna pisze

Wybitny pisarz amerykański
John Steinbeck przerwał milczenie

W amerykańskim tygodniku „THE SATURDAY REVIEW” ukazał się artykuł znanego pisarza amerykańskiego Johna Steinbecka, poświęcony sprawie Matusowa. Niektóre wyjątki z tego artykułu zamieszczamy poniżej. Stanowi on dowód, że próba faszyzacji życia w USA poruszyła nawet te sfery inteligencji, które odcinały się dotychczas od spraw codziennych i zamykały się przed nimi w przysłowiowej wieży z kości słoniowej. John Steinbeck, autor powieści przeobrażonej na znany u nas film „Myśli i ludzie” pisze:

„Dla każdego, jeśli tylko ma uszy i chce słyszeć — zeznania Matusowa to wieńiec na grobie Mac Carthy'ego. Śmiechowi całej serii groteskowych dochodzeń, które musieliśmy nawet tych, których jeden z naszych przyjaciół nazywa „przezwyczajnie gminy do zucia”. Trzeba przyznać, że sprawa Matusowa posiada wielki wpływ, niż się ogólnie przyjęło sądzić. Nie może już teraz przyjść nic gorszego, a raczej przyszłość musi chyba coś lepszego”.

W dalszym ciągu swego artykułu Steinbeck oskarża administrację, która zdając sobie sprawę z faktu, iż Matusow był kiedyś komunistą, zaangażowała go w celu świadczania, że inne osoby były również komunistami.

„Obecnie — pisze autor — Matusow twierdzi, że w swych zeznaniach kłamał. Do wody, że również inni podobni jemu światłokowic kłamałi. I oto nabrzmiała w śledczej biurokracji fala hysterii. Osobiste zaangażowanie w tę sprawę senatorów twierdzi, że Matusow kłamał właśnie teraz, a bynajmniej nie kłamał wtedy, gdy składał zeznania przeciwko ich wrogom. Pewien senator, który cieszył się reputacją niezbyt wielkiego miłośnika prawdy, z dużym pośpiechem oświadczył, że nie przyznaję wagę do zeznań kłamek”.

Następnie Steinbeck ironizuje, że w bardziej pomyślnych czasach kłamek Matusow brał udział w kampanii wyborczej na rzecz tego senatora, i pisze, że

„ludzie z innej strony nader poważyli wysłać się nad ocean, kiedy Matusow, kłamek, a kiedy mówi prawdę, dochodzą do cynicznych wniosków: jeśli Matusow składa zeznania na ich korzyść, wtedy jest szczerzy i należy mu wierzyć. Ilekroć jednak zeznania jego zwracają się przeciw nim, twierdzą, że najoczywistej kłamek”.

„Opis życia zawodowego świadka, ukazany w wydaniu książkowym — stwierdza Steinbeck — rzucił jasne światło na pewne problemy. Jest on nader wiarygodny”.

Nawiązując w ten sposób do książki wydanej przez Matusowa, autor artykułu piewnie ocał ohyde profesji informatora publicznego, komentując jak z mało znanego człowieka informator Matusow staje się punktem centralnym zainteresowania opinii publicznej, jak jest wynagradzany jako rzeczoznawca rządowy, a oprócz tego otrzymuje specjalne wynagrodzenie za „konfrontacje”, jak

„czasopisma walczą, aby opublikować jego artykuły, co działa na niego groźniej niż narkotyki”.

Dla Steinbecka jest rzeczą oczywistą, że Matusow za wszelką cenę pragnął utrzymać swą wyjątkową pozycję fabrykując zeznania sądowe — jak z niektórymi potrzebnymi, jakże wstrząsającymi.

Amerkański pisarz piewnie atmosferę polityczną swego kraju, która sprzyja tego rodzaju elementom.

„Nawet najoczywistsze absurd — pisze on — uchodzący władze niepostrzeżenie”.

Artykuł Steinbecka przepełniony jest wiarą w zwycięstwo społeczności w narodzie amerykańskim. Autor wskazuje, że przypadek z Matusowem powinien stać się potężnym ostrzeżeniem, a zarazem bodźcem do zaprzestania przez agendy rządowe takich praktyk jak korzystanie z informatorów publicznych. Amerykański pisarz w zakończeniu zaznacza, że najważniejsze jest to,

„aby jego (tj. Matusowa) zeznania przyniosły równowagę niecierpliwym umysłom i przyczyniły się do zaprowadzenia zdrowego rozsądku”.

odr. Ast.

Przyjazna współpraca między Chinami Ludowymi i Republiką Indonezyjską przyczyni się do utrwalenia światowego pokoju

Wspólne oświadczenie premierów ChRL i Indonezji

Jak podaje Agencja Nowych Chin, dnia 28 bm. opublikowano w Dżakarcie następujący komunikat:

Po zakończeniu obrad konferencji krajów Azji i Afryki premier Chińskiej Republiki Ludowej — Czu En-lai przybył do stolicy Republiki Indonezyjskiej Dżakarty na zaproszenie rządu indonezyjskiego. Był on przez dwa dni gościem prezydenta Republiki Indonezyjskiej — Soekarno. W tym czasie premier Czu En-lai dokonał przyjacielskiej i szczerzej wymiany poglądów na temat wspólnych problemów i spraw interesujących oba kraje — z prezydentem Soekarno, wiceprezydentem Hatta, premierem Ali Sastroamidjojo, ministrem spraw zagranicznych — Sunardjo i innymi. W rezultacie wymiany poglądów premier Czu En-lai i premier Ali Sastroamidjojo złożyli następujące wspólne oświadczenie:

1) Obaj premierzy potwierdzili pragnienie połączenia swych wysiłków w dążeniu do urzeczywistnienia wspólnych pragnień, które znalazły wyraz na konferencji krajów Azji i Afryki i w powyższej na niej deklaracji w sprawie światowego pokoju i współpracy między narodami.

2) Obaj premierzy wyrazili zadowolenie z faktu, że Chiny i Indonezja wspólnie pokoju, jako dobru sąsiedzi w oparciu o zasady: wzajemnego poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej; nieagresji, wzajemnej nieinterferencji w sprawy wewnętrzne;

ne, równości i wzajemnych korzyści. Przekonani są oni głęboko, że przyjazne stosunki między oboma krajami będą nadal rozwijały się w oparciu o te zasady.

3) Premierzy obu krajów wyrazili zadowolenie z podpisania „układu między Chińską Republiką Ludową i Republiką Indonezyjską w sprawie podwójnego obywatelstwa”.

4) Obaj premierzy oświadczają, że obrona suwerenności i integralności terytorialnej jest naturalnym prawem narodu każdego kraju. Wyrazili oni głęboką sympatię i poparcie dla wysiłków obu krajów, zmierzających do zapewnienia swej suwerenności i integralności terytorialnej.

5) Obaj premierzy mają nadzieję, że Chińska Republika Ludowa i Republika Indonezyjska będą sobie wydatnie pomagać i współpracować w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej w oparciu o wzajemne poszanowanie, równość i wzajemne korzyści. Sądzą oni, że taka wzajemna pomoc i współpraca między oboma krajami będzie równie korzystna dla tych krajów, jak dla sprawy światowego.

6) Obaj premierzy uzgodnili, że Chińska Republika Ludowa i Republika Indonezyjska będą nadal ściśle współpracować w celu pogłębienia wzajemnego zrozumienia i rozwinięcia przyjaznych stosunków.

Przestrzeganie zasad pokojowego współistnienia daje nieograniczone możliwości wzajemnej współpracy

Odpowiedzi premiera Czu En-lai na pytania prasy indonezyjskiej

Jak donosi Agencja Nowych Chin, premier Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-lai podczas pobytu w Dżakarcie udzielił odpowiedzi na pytania kilku pism indonezyjskich i agencji „Antara”.

PYTANIE: Jak Pan ocenia osiągnięcia konferencji krajów Azji i Afryki?

ODPOWIEDZ: Na konferencji tej osiągnięte zostało jednomyślne porozumienie. Uczestniczące w niej kraje wyraziły wspólne pragnienie walki przeciwko kolonializmowi, o utrwalenie pokoju na świecie i pogłębienie przyjaznej współpracy między narodami. Wierzymy, że konferencja stanie się dla narodów Azji i Afryki bodźcem w ich walce o realizację tych dążeń.

PYTANIE: Jakże są Pańskie wrażenia z pobytu w Indonezji?

ODPOWIEDZ: Nasza delegacja stwierdziła, że naród i rząd Republiki Indonezyjskiej ożywiają się głębokim pragnieniem obrony pokoju światowego, obrony swych praw narodowych i przeciwstawienia się kolonializmowi. Mieliśmy również możliwość przekonania się o przyjaźni narodu indonezyjskiego dla narodu chińskiego. Wszystko to wywarło na nas niezatarte wrażenie. Chińska Republika Ludowa szczerzy się tym, iż ma takiego sąsiada jak Indonezja.

PYTANIE: W jakim kierunku — Pańskim zdaniem — powinny rozwijać się przyjazne stosunki między Indonezją a Chinami?

ODPOWIEDZ: Stosunki między Indonezją a Chinami są

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA

W dniu 29 bm. przybył do Warszawy nowomianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce Joseph Earle Jacobs.

Prof. Tadeusz Sygietyński odznaczony orderem „Sztandar Pracy” I kl.

WARSZAWA. Uchwałą Rady Państwa z dnia 28 kwietnia br. prof. Tadeusz Sygietyński w związku z 60 rocznicą swych urodzin

Odnaczenie organizatorów i jurorów V Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina

WARSZAWA. Za wybitne osiągnięcia artystyczne i zasługi w zorganizowaniu V Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina — uchwałą Rady Państwa z 28 kwietnia br. odznaczono: Krzyżem Komandorskim z gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski prof. Zbigniew Drzewiecki oraz prof. Henryk Sztompka; Orderem „Sztandar Pracy”

Komunikat radzieckiej służby informacyjnej w Austrii

WIEDEN

Radziecka służba informacyjna w Austrii podała do wiadomości, że wysoki komisarz ZSRR w Austrii I. I. Iljiczew zawiadomił 28 kwietnia federalnego kanclerza Austrii J. Raaba, że: 1) radzieckie władze kontrolne poczyniły od 28 kwietnia przekazują władzom austriackim prawo udzielania zezwolenia stałkom francuskim i zachodnio-niemieckim na żeglugę po austriackich wodach Dunaju — 2) radzieckie władze kontrolne nie będą stawiały przeszkód wjazdowi do wschodniej części Austrii bez wiz obywateli tych krajów, z którymi Austria zawarła porozumienie w sprawie zniesienia wiz wjazdowych i wyjazdowych — 3) radzieckie władze kontrolne nie będą kontrolowały ładunków towarów na linii demarkacyjnej, oddzielającej strefę radziecką od Austrii zachodniej.

Wysoki komisarz ZSRR w Austrii Iljiczew dał wyraz przekonaniu, że powyższe posunięcia radzieckich władz kontrolnych przyczynia się do zacieśnienia przyjaznych stosunków między oboma krajami.

strzegali praw Republiki Indonezyjskiej i żyć w przyjaźni z narodem indonezyjskim. Mam nadzieję, że wszyscy, którzy wybiorą obywatelstwo Republiki Indonezyjskiej, będą lojalni wobec Indonezji i szczerze oddani narodowi indonezyjskiemu. Jestem także przekonany, że wszystkie osoby niezależnie od tego, czy otrzymają obywatelstwo Chińskiej Republiki Ludowej, czy Republiki Indonezyjskiej, będą nadal w pełni przyjaźni i lojalni wobec Indonezji i szczerze oddani narodowi indonezyjskiemu.

PYTANIE: Jakże jest stanowisko Chińskiej Republiki Ludowej w kwestii zachodniego Iranu?

ODPOWIEDZ: Naród i rząd Chińskiej Republiki Ludowej w pełni popierają działania narodu i rządu Republiki Indonezyjskiej, by zostały jej przywrócone suwerenne prawa w zachodnim Iranie. Uważamy, iż żądanie Indonezji w tej kwestii jest zgodne z zasadą poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej, podobnie jak zgodne jest z tymi zasadami dążenie Chińskiej Republiki Ludowej do wyzwolenia Tajwanu.

PYTANIE: Czy pragnie Pan powiedzieć coś Chińczykom zamieszkującym w Indonezji w związku z podpisaniem między Chińską Republiką Ludową a Republiką Indonezyjską układu w sprawie podwójnego obywatelstwa?

ODPOWIEDZ: Mam nadzieję, że układo ten, po ratyfikowaniu go przez oba kraje, będzie wykonywany bez przeszkód i że wszystkie osoby, które obecnie posiadają jeszcze podwójne obywatelstwo, będą mogły wybrać swobodnie i w odpowiednim terminie obywatelstwo chińskie lub indonezyjskie. Jestem przekonany, że wszyscy, którzy wybiorą obywatelstwo Chińskiej Republiki Ludowej, będą prze-

Narada naukowców państw korzystających z pomocy ZSRR w pokojowym zastosowaniu energii atomowej

Agencja TASS donosi:

W związku z propozycją rządu radzieckiego w sprawie udzielenia pomocy naukowo-technicznej Chińskiej Republice Ludowej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Republice Czechosłowackiej, Rumuńskiej Republice Ludowej i Niemieckiej Republice Demokratycznej w tworzeniu ośrodków naukowo-dosлідczalnych dla rozwoju badań w dziedzinie fizyki jądrowej i wykorzystywania energii atomowej do celów pokojowych — do Moskwy przybyli w końcu marca i w połowie kwietnia br. dla przeprowadzenia rozmów w tej sprawie delegacje wymienionych krajów, w których skład weszli wybitni fizycy i inżynierowie.

W toku rozmów z delegacjami omówione zostały konkretne zagadnienia dotyczące za projektowania, wykonania dostaw kompletnych atomowych stosów doświadczalnych i akceleratorów cząstek elementarnych, zagadnienia specjalistów i inne sprawy dotyczące zorganizowania w tych krajach pracy naukowo-badawczej w dziedzinie fizyki jądrowej, jak również wykorzystania radioaktywnych izotopów w medycynie, biologii i innych dziedzinach nauki i techniki.

Członkom delegacji dano możliwość zapoznania się z pracami naukowo-badawczymi w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej, prowadzonymi w instytutach naukowo-badawczych ZSRR w Moskwie, Leningradzie, Kijowie i Charkowie, w tym również z czynnymi doświadczalnymi stacjami atomowymi i akceleratorami cząstek elementarnych.

W wyniku rozmów podpisano porozumienia, które przewidują, że Związek Radziecki w latach 1955 — 1956 zaprojektuje i dostarczy wymienio-

nym krajom doświadczalne stosy atomowe i akceleratory cząstek elementarnych, produkowane przez przemysł ZSRR. Porozumienia przewidują również, że Związek Radziecki dostarczy tym krajom w latach 1955 — 1956 bezpłatnie niezbędną dokumentację naukowo-techniczną, dotyczącą stosów i akceleratorów, udzieli im pomocy naukowo-technicznej w ich zmontowaniu i uruchomieniu przez wydelegowanie specjalistów radzieckich, że ZSRR przekaże odpowiednią ilość materiałów rozszczepialnych i innych dla tych stosów atomowych i prac badawczych, oraz, że do chwili uruchomienia przez te kraje otrzymanych z ZSRR doświadczalnych stosów atomowych będzie dostarczał tym krajom radioaktywne izotopy w odpowiednich ilościach. Spośród obywateli tych krajów wyszkoleni zostaną w ZSRR dla tych krajów pracownicy naukowcy i inżynierowie.

Rząd radziecki wystąpił z podobnymi propozycjami wobec Węgierskiej Republiki Ludowej i Bułgarskiej Republiki Ludowej.

Z obrad parlamentu austriackiego

W Wiedniu odbyło się 28 bm. posiedzenie parlamentu austriackiego. Porządek dzienny przewidywał sprawozdanie i wnioski konwentu seniorów w sprawie: 1) ustosunkowania się do deklaracji Rady Najwyższej ZSRR z 9 lutego 1955 roku, 2) rokowań, jakie przeprowadziła austriacka delegacja rządowa w Moskwie, 3) próby Austrii o przyjęcie do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Wnioski konwentu seniorów referował deputowany Tontschich. Mówca przypominał, że konwent seniorów na swym posiedzeniu w dniu 25 bm. postanowił przedstawić do zatwierdzenia w parlamencie następującą rezolucję w sprawie deklaracji Rady Najwyższej ZSRR.

„Parlament przyjął z zadowoleniem do wiadomości deklarację Rady Najwyższej ZSRR z dnia 9 lutego 1955 roku, która zaleca nawiązanie kontaktów między parlamentami. Parlament wita zwłaszcza wyrażone w deklaracji pragnienie, aby respektować równość narodów, suwerenność i niezależność narodową oraz aby nie dopuszczać do jakiegokolwiek ingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw.”

Parlament popiera wyrażone w deklaracji pragnienie o utrwaleniu pokoju i podkreśla, że uważa zawsze za swe zadanie służenie tej idei.”

Mówca przedstawił następnie rezolucję konwentu seniorów z 25 bm., wyrażającą podziękowanie rządowi austriackiemu za pomyślnie przeprowadzenie rokowań w Moskwie. Rezolucja stwierdza:

„Parlament wyraża podziękowanie rządowi federalnemu za wysiłki delegacji rządowej podczas rokowań moskiewskich, które miały na celu znaczne przyspieszenie zawarcia traktatu państwowego. Jednocześnie zaleca on rządowi federalnemu wszczęcie koniecznych przygotowań do oczekiwanych wkrótce rokowań z czterema wielkimi mocarstwami w sprawie zawarcia traktatu państwowego, aby zapewnić polityczną i gospodarczą niezależność i suwerenność Republiki Austriackiej.”

Konwent seniorów — jak podkreślił Tontschich — jednomyślnie uchwalił projekt rezolucji, która zaleca rządowi federalnemu podjęcie w odpowiednim czasie niezbędnych kroków, aby deklaracja w sprawie przyjęcia Republiki Austriackiej do ONZ została przedstawiona do rozpatrzenia na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Tontschich wystąpił z wnioskiem, aby parlament zatwierdził uchwały konwentu seniorów.

Parlament austriacki po debacie uchwalił jednomyślnie wszystkie trzy rezolucje konwentu seniorów.

SPORT

Składy drużyn kolarzy w VIII Wyścigu Pokoju

W piątek przybyły do Pragi dwie ostatnie drużyny zgłoszone do VIII Wyścigu Pokoju — zespoły Francji i Polonii francuskiej.

Kolarze polscy przejechali w tym dniu 60 km po trasie I etapu. Zawodnicy nasi czują się dobrze i są w dobrej kondycji. Lekkie treningi przeprowadzają również kolarze pozostałych drużyn.

Oficjalne składy zespołów poszczególnych państw uczestniczących w rozpoczynającym się 2 maja w Pradze VIII Wyścigu Pokoju są następujące:

Albania: Angjeli, Agalliu, Murici, Egerem, Ruzhdi.
Anglia: Booty, Brittain, Pound, Blower, Baty, Jowers.
Austria: Becksteiner, Lindhouth, Mueller, Brauner, Reisinger, Wessely.
Belgia: Boeck, Ceilleaux, Ruwet, Van den Daale, Van Leoveren, Verhelst.
Bulgaria: Dimov, Kolew, Krestor, Kocov, Georgiew, Christow.

Dania: Pedersen, Ravn, Oestergaard, Grave, Wintcenten, Jensen.
Finlandia: Nyman, Malmberg, Manninen, Niittynen, Malm, Santanen.

Indie: Mehra, D. Singh, Das, Powar, A. Singh, Salaam.
Egipt: Kamel, El Sawi, Ashour, El Sayed, Fathy, Farouk.

Norwegia: Berg, Kjelstrup, Schoene, Skarvhjold, Skovli, Trygg.

Rumunia: Dumitrescu, Mădălin, Moicanu, Istrate, Zanon, Sebe.

Szwecja: Skott, Thuden, Schrevelius, Lindgren, Holmstroem, Karloov.

ZSRR: Niemytów, Czyżykow, Wierszynin, Krjuczkow, Jewsej, Biebinien.
Polska: Chwiendacz, Grabowski, Kłabiński, Królak, Łasak, Wilczewski.
NRD: Schur, Grupe, Funda, Reinecke, Zabel, Meister II.
CSR: Vesely, Krivka, Klich, Kubr, Svab, Novak.

W zestawieniu brak jeszcze szczegółowych składów drużyn Francji i Polonii francuskiej.

Piłkarze Polonii Bytom wyjechali do CSR

W piątek 29 bm. wyjechała do Pragi drużyna mistrza Polski w piłce nożnej na 1954 r. Polonia Bytom. Piłkarze polscy rozegrają w CSR dwa spotkania przed zakończeniem szczególnych etapów VIII Wyścigu Pokoju. Pierwszy mecz rozegra Polonia 2 maja w Pradze z mistrzem CSR Spartakiem Sokolowo, a drugi w Karlowych Warach 5 maja ze znanym z ostatniego pobytu w Polsce Banikiem Kladno.

Poloniści zostali wzmocnieni trzema zawodnikami II ligowego bytomskiego Górnika: bramkarzem Soltyskiem, pomocnikiem — Banisem i napastnikiem — Krasówką.

Sportowcy krakowscy realizują zobowiązania 1-Majowe

200 tys. złotych siega już wartość czynu społecznego, którym sportowcy woj. krakowskiego czczą Święto Pierwszego Maja.

M. in. członkowie LZS Kłyż w pow. Dąbrowa Tarnowska staneli gremialnie do pracy przy naprawie drogi gromadzkiej, a sportowcy LZS Barcice (pow. Nowy Sącz) do pracy przy budowie Wiejskiego Domu Kultury. Członkowie LZS Uszew w pow. Brzesko biorą udział w pracach melioracyjnych na terenie swojej gromady, a członkowie LZS Osiek i LZS Podzamcze w pow. Olkusz kończą budowę boisk piłkarskich w swoich wsiach.

W wyniku zrealizowanych już zobowiązań, w odremontowanych w czynie społecznym świetlicach sportowych, wystawiono ok. 400 gazetek ściennych o tematyce festiwalowej i ZMP-owskich radach pokoiu.

Dalsze zgłoszenia sportowców do II MISM

Biuro organizacyjne II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży otrzymało ostatnio zawiadomienie z sekretariatu Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej FIFA, o uznaniu przez kierownictwo piłkarską światowego, turnieju piłkarskiego podczas II MISM za oficjalny.

Dalsze zgłoszenia wpłynęły do II MISM od federacji zapasniczej Japonii, która zapowiedziała przyjazd do Warszawy swych najlepszych zawodników.

Zwycięstwo polskich żużlowców

W piątek 29 bm. rozegrane zostały w Warszawie międzynarodowe zawody żużlowe z udziałem motocyklistów szwedzkich. Rozegrano ogółem 9 biegów, z których 6 wygrali Polacy, zwyciężając w łącznej punktacji 36:18. Najlepszy czas dnia uzyskał Szwed Andersson; wygrywając jeden z biegów w 1,21,4 min.

Koszykarze krakowscy walczyć będą w Turnieju Miast

W dniach 1—8 maja rozegrany zostanie we Wrocławiu turniej miast w koszykówce drużyn męskich. Udział w turnieju zgłosiło 7 drużyn: Gdańsk, Wrocław, Łódź, Toruń, Poznań, Warszawa i Kraków.

Kraków reprezentować będzie w rozgrywkach 12 koszykarzy: Bętkowski, Wężyk, Mikulowski, Swoboda i Paszkiewicz z Gwardii, Szymczak, Kowalski i Gruska z Startu, Jagiełłowicz, Chanek i Kamiński ze Sparty oraz Korpak z AZS.

65 lat międzynarodowego proletariackiego święta. 65 lat — jak rozpoczął swój pochód triumfalny 1-majowy sztandar czerwony.

„Było to wtedy, gdy u schyłku ubiegłego stulecia uzbrojony w naukę Marksa i Engelsa międzynarodowy ruch robotniczy zaczął szybko rosnąć w siłę. „Niech drżą panujące klasy przed rewolucją komunistyczną — proletariusze wszystkich krajów łączcie się” — szły przez świat słowa Manifestu Komunistycznego. Z tych słów płomiennych zrodziła się II Międzynarodówka, aby do szturm na kapitalizm przygotować klasę robotniczą. Dzień krwawo rozgromionej manifestacji robotniczej, która odbyła się 1 maja 1886 roku w dalekim Chicago, postanowiono czcić corocznie, jako demonstrację wspólnoty interesów proletariatu wszystkich krajów, wspólnoty ich walki, jednoci ich celów...”

65 lat mija, jak uchwały I Kongresu II Międzynarodówki obiegły świat. Był rok 1890, gdy 1-majowy sztandar po raz pierwszy wyszedł na ulice miast — Francji, Niemiec, Włoch, Anglii, Szwecji, Danii, przeszedł ulicami Warszawy. Pod hasłem walki o 8-godzinny dzień pracy skupił setki tysięcy robotników różnych kontynentów. Tak zaczął się jego pochód...”

Odtąd idee 1-majowe z każdym rokiem bardziej zdobywają świat, rozchodzą się coraz szerzej. Napędzają się bojowa, rewolucyjna treścią.

1 Maja — międzynarodowe święto robotnicze — staje się wyrazem w jego bliskości, w siłę międzynarodowego ruchu robotniczego, w skutecznym przegładem jego sił, śmiałym tecznością wspólnej walki. 1-majowy

żądaniem należnych mu praw i swobod. Drogę walki wytycza ruchowi robotniczemu Lenin, ucząc, że głównym celem proletariatu jest rewolucja socjalistyczna, obalenie władzy burżuazji.

Z tego, jaką groźbę niesie z sobą 1-Majowe Święto, zdali sobie szybko

zł. Leninizm tchnął w 1-majowe obchody pewność i wiarę w zwycięstwo, reformiści niemieccy, angielscy, szwajcarscy, nosiciele oportunistycznego wyrodzenia w II Międzynarodówce, usiłowali nadać obchodom

pochód, 1-majowe strajki stają się potężną manifestacją polityczną. Coraz groźniejszą dla klas posiadających, celem proletariatu jest rewolucja socjalistyczna, obalenie władzy burżuazji.

Z tego, jaką groźbę niesie z sobą 1-Majowe Święto, zdali sobie szybko

małomocnym charakterem ekonomicznym, bez strajków, bez żądań rewolucyjnych. Ale w Rosji carskiej, gdzie z niepomaganą siłą narastała rewolucja, łopotał co rok czerwony sztandar, jako widomy znak rewolucyjnego buntu i protestu. I na naszej ziemi tysiące robotników świętowało 1 Maja strajkiem, pochodem, pieśnią pełną groźby: „Nasz sztandar płynie ponad trony, niesie on zemsty grom, ludu gniew...”

„Był 1 Maja pamiętny, słynny, „buntem łódzkim”, wspaniałym strajkiem 70 tysięcy łódzkich włóknarzy. Był Maj 1905 roku, organizowany przez bohaterów SDKPiL — wspólne, bojowe wystąpienie z proletariatem Rosji. „Gdy padnie carat pokonamy wam, że między narodem rosyjskim i polskim nie ma nienawiści” — ślał list strajkujący robotnicy petersburscy do strajkujących braci Polaków.

Gorące międzynarodowe wyrażenie były majowe obchody. Z tej międzynarodowej więzi zrodziła się siła nie do pokonania. Nie złaiała jej zdradziecka nacjonalistyczna postawa zachodniej socjaldemokracji, która z chwałą wybuchu II wojny chciała zlikwidować obchody 1-majowe. Przeciwno wojnie rozpętanej przez burżuazję, w imię wspólnej sprawy robotników wszystkich krajów — załapały czerwone sztandary w Berlinie, Wiedniu, Pradze... Zarwały się na ulicach Moskwy, Petersburga, Warszawy. „Ponad grzmoty



